



Wiesław Bolesław Łach
(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)

**Zajęcie pasa neutralnego
w lutym 1923 roku – próba
oceny działań militarnych
i politycznych**

Niewiele jest przypadków w dziejach Europy i świata, kiedy to sąsiadujące ze sobą państwa, połączone wspólną, wielowiekową historią, nie potrafiły po odzyskaniu niepodległości nawiązać przyjaznych stosunków dyplomatycznych. Relacje polsko-litewskie są traktowane jako ewenement z racji wieloletniego konfliktu, nieustannie podsycanego przez obie strony.

Druga połowa XIX wieku na Litwie to okres szerzenia wśród młodej inteligencji litewskiej hasła narodowych. Ponadto litewski ruch narodowy odróżniała od estońskiego czy łotewskiego walka z polonizacją, a nie z rusyfikacją. Młode państwo polskie w różny sposób reagowało na zmiany zachodzące u północnego sąsiada. Na tym tle uwidaczniały się odmienne wizje przyszłych relacji między obu państwami – Polacy byli gotowi uznać Litwę jedynie jako państwo zależne politycznie od Polski, natomiast Litwini dążyli do całkowitej równości¹.

Próbie normalizacji relacji polsko-litewskich podjęto w czerwcu 1918 roku na zjeździe przedstawicieli obu krajów w Berlinie². Spotkanie zakończyło się podpisaniem porozumienia, które mówiło o uznaniu przez

¹ J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław 1982, s. 239; zob.: P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie w latach 1918–1920*, Warszawa 1966, s. 28; W. Wielhorski, *Litwa etnograficzna*, Wilno 1928, s. 168.

² P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 41.

Polskę państwa litewskiego. Jednakże krótko po uzyskaniu aprobaty Rady Regencyjnej Polacy złamali zasady układu, godząc się na ustępstwa na rzecz Niemiec w zamian za przyznanie Polsce zarządu nad częścią Litwy wraz z Wilnem.

We wrześniu 1918 roku, gdy Niemcy poniosły klęskę na froncie zachodnim, Litwini wystąpili o przyznanie im prawa do decydowania o swoim ustroju i stosunkach z innymi państwami. Uzyskali na to zgodę Niemiec w zamian za pozwolenie na pozostawienie wojsk niemieckich na terytorium Litwy tak długo, jak będzie to potrzebne. Działania te doprowadziły do powołania 11 listopada 1918 roku pierwszego litewskiego gabinetu ministrów i tym samym uzyskania niepodległości³.

W tym czasie wojska niemieckie, zgodnie z traktatem rozejmowym, wycofywały się z okupowanych terenów, utrzymując jednak nadal obszar między Polską a Wilnem i uniemożliwiając interwencję strony polskiej⁴.

Wraz z początkiem 1919 roku na konferencji pokojowej w Paryżu rozpoczęły się polsko-litewskie dyskusje na temat kształtu przyszłych granic wschodnich, zarówno bezpośrednio między zainteresowanymi stronami, jak i na forum międzynarodowym⁵. Litwini, w zamian za uznanie niepodległości, zobowiązali się początkowo do utworzenia sojuszu wojskowego i ekonomicznego z Polską oraz m.in. do równouprawnienia wszystkich obywateli⁶.

W połowie lutego 1919 roku rząd litewski skierował na konferencję pokojową oficjalną delegację z premierem i ministrem spraw zagranicznych Augustinasem Voldemarasem na czele. Jej zadaniem było uzyskanie zgody na wzięcie udziału w konferencji i przede wszystkim doprowadzenie do uznania niepodległej Litwy w granicach określonych przez samych Litwinów.

Działania reprezentacji litewskiej nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, gdyż nie dopuszczono jej do przedstawienia swojego stanowiska w trakcie obrad konferencji pokojowej. Litwa nie została uznana za niepodległe państwo, a jej granice nie zostały wyznaczone. Przyczyniły się

³ J. Ochmański, op. cit., s. 287.

⁴ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 50; zob. W. Wejtko, *Samoobrona Litwy i Białorusi*, Wilno 1930, s. 25.

⁵ *Sprawy polskie na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*, t. 2, red. R. Bierzanek, J. Kukułka, Warszawa 1967, s. 390.

⁶ Ibidem.

do tego również działania polskiej delegacji, która dysponowała większymi wpływami wśród polityków reprezentujących wielkie mocarstwa⁷.

Wydarzeniem, które odegrało znaczącą rolę w relacjach polsko-litewskich, było zajęcie Wilna przez Józefa Piłsudskiego w kwietniu 1919 roku⁸. Wywołało to reakcje nie tylko na Litwie. Niespodziewanie do dyskusji, po skargach Litwinów, włączyła się ententa, a przede wszystkim Anglia, która była niezadowolona z akcji Piłsudskiego, kolidowało to bowiem z jej planami objęcia dominacją terenów nad wschodnim Bałtykiem. Dnia 26 kwietnia 1919 roku Rada Najwyższa ententy wystosowała do rządów polskiego i litewskiego pismo wzywające oba państwa do rozwiązania konfliktu na drodze pokojowej.

Zajęcie Wilna doprowadziło do kolejnego kryzysu polsko-litewskiego, a wszelkie wcześniejsze próby normalizacji zakończyły się niepowodzeniem. Kontakty polsko-litewskie odbywały się wyłącznie na szczeblu misji wojskowych i dotyczyły głównie wyznaczenia linii demarkacyjnej między obu państwami. W tym samym czasie na konferencji pokojowej w Paryżu w różnych zespołach opracowywano koncepcję linii rozdzielającej Polskę i Litwę. Dnia 24 maja 1919 roku na wniosek Komisji Bałtyckiej sprawa linii demarkacyjnej polsko-litewskiej stanęła na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ententy, która zatwierdziła przedstawioną propozycję⁹.

Zgodnie z polskimi oczekiwaniami, 18 lipca 1919 roku marszałek Foch wysunął projekt linii demarkacyjnej, w tworzeniu którego pomagali także eksperci do spraw polskich zasiadający w Komisji Cambona. Linia miała zaczynać się przy granicy Prus Wschodnich, biegła dalej na północ od Wiżajn, następnie od Puńska, do rzeki Marychy, potem wzdłuż tej rzeki aż do jej ujścia do Niemna, po przekroczeniu którego biegła 12 kilometrów na

⁷ S. Kozicki, *Sprawa granic Polski na Konferencji Pokojowej w Paryżu*, Warszawa 1921, s. 121.

⁸ A. Przybylski, *Ofensywa na Wilno w kwietniu 1919 roku*, Warszawa 1929, s. 7; T. Piskor, *Wyprowa wileńska*, Warszawa 1919, s. 25–44; L. Wyszczałski, *Niewypowiedziana wojna. Polsko-rosyjskie działania militarne w 1919 roku*, Toruń 2008, s. 57–88; K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne i ich realizacja w XIX i XX w.*, Częstochowa 2001, s. 200; V. Lesčius, *Lietuvos Kariuomenė. Nepriklausomybės kovose 1918–1920*, Vilnius 2004, s. 249–251; A. Vitkus, *Istorijos įvykių chronologija 1918–1926*, Kaunas 2000, s. 170–171.

⁹ G. Łukomski, *Walka Rzeczypospolitej o kresy północno-wschodnie 1918–1920*, Poznań 1994, s. 81; zob.: P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 96; S. Budecki, *Stosunki polsko-litewskie po wojnie światowej 1918–1928*, Warszawa 1928, s. 21–22.

północny zachód od linii kolejowej Grodno–Wilno–Dźwińsk¹⁰. Propozycja Focha była najbardziej optymalna ze wszystkich możliwych, uwzględniała bowiem interesy obu stron – polskiej i litewskiej. Projekt linii Focha został zatwierdzony przez Radę Najwyższą ententy, jednakże ustalenia te nadal traktowano jako tymczasowe, mające służyć rozgraniczeniu wojsk.

Decyzja Rady Najwyższej z 8 grudnia 1919 roku określająca tymczasową granicę wschodnią Polski, obejmującą obszary, na których Polska mogła wykonywać swoją władzę suwerenną (tzw. linia Curzona), zamiast łagodzić, jątrzyła sytuację. Choć była możliwa korekta tej linii, uznano ją za tymczasową, co pokrywało się z poglądami rządu litewskiego i pozostawiało kwestię granic otwartą¹¹.

Na przełomie 1919 i 1920 roku zręby młodej państwowości litewskiej były już ugruntowane, Litwa została uznana *de facto* przez Anglię, Francję i wiele innych państw. Na początku 1920 r. rozgorzał na nowo konflikt polsko-litewski o Wilno. W sporze z Polską Litwa znalazła sprzymierzeńca w Rosji radzieckiej, która uznała Litwę *de facto* notą z 12 kwietnia 1920 roku, a 12 lipca tego roku oba kraje zawarły traktat pokojowy, na mocy którego Litwa miała otrzymać Wilno, Grodno i Lidę, aktualnie znajdujące się pod zarządem radzieckim.

W tym czasie Polska toczyła z Rosją wojnę, w trakcie której, aby zapewnić sobie neutralność Litwy, 2 lipca 1920 roku uznała to państwo *de facto*, przez co zachowywała prawo wysunięcia roszczeń terytorialnych. Jednakże, w wyniku niepomyślnego przebiegu wojny z Rosją, na konferencji w Spa 10 lipca 1920 roku pod naciskiem Anglii Polska zrezygnowała warunkowo z Wilna na korzyść Litwy, oddając ostateczną decyzję w tej kwestii w ręce państw ententy¹². Wydarzenie to jest ważnym momentem w relacjach między Polską a Litwą, ponieważ rząd polski w pewnym sensie powierzał sprawę przyszłości Wilna wielkim mocarstwom, co będzie w najbliższym czasie rzutować na charakter sporu.

Dnia 14 lipca 1920 roku Armia Czerwona zajęła Wilno, które na mocy traktatu z rządem radzieckim z 12 lipca 1920 r. i umowy z 6 sierpnia 1920 r. zostało opanowane przez Litwinów, otrzymali oni także część guberni wi-

¹⁰ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 112.

¹¹ Z. Budecki, op. cit., s. 25–26; P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 113; A. Vitkus, op. cit., s. 266–267; G. Łukomski, op. cit., s. 85.

¹² Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (LCVA), f. 22, ap. 1, b. 8, Notatki Angielskiego Sekretarza z rozmowy prowadzonej w Willi Fraineuse w Spa, w sobotę 10 lipca o godz. 3-ej p.p.; K. Grygajtis, op. cit., s. 271; J. Ochmański, op. cit., s. 301.

leńskiej i grodzieńskiej¹³. Tym samym dyplomatyczny spór o granice przekształcił się ponownie w zbrojny konflikt polsko-litewski.

W ostatnich dniach sierpnia 1920 roku doszło do konfliktu z Litwinami o południową Suwalszczyznę, która kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk, a że w tym przypadku chodziło o tereny przyznane Polsce uchwałą Rady Najwyższej z 8 grudnia 1919 r., rząd polski zwrócił się 4 września 1920 r. o pomoc w rozwiązaniu tej kwestii do Ligi Narodów¹⁴. W dniach 16–18 września 1920 r. w Kalwarii odbyły się rozmowy na ten temat, ale wobec zasadniczej różnicy stanowisk rokowania zakończyły się niepowodzeniem – strona litewska nie chciała uznać linii wyznaczonej 8 grudnia 1919 roku¹⁵. Dnia 22 września 1920 r. oddziały polskie zaatakowały Litwinów w rejonie Sejny i weszły na terytorium litewskie. Chcąc zatrzeć złe wrażenie na forum międzynarodowym, 26 września 1920 r. Polacy zaproponowali Litwinom podjęcie negocjacji w Suwałkach. Litwa przyjęła tę propozycję¹⁶.

Bezpośrednie rokowania polsko-litewskie w Suwałkach odbywały się od 30 września do 7 października 1920 roku i doprowadziły do zawarcia tymczasowego porozumienia – obie strony zostały zobowiązane do przetrwania działań zbrojnych, wytyczono także linię demarkacyjną od granicy pruskiej wzdłuż linii Niemen–Orany–Ejszyszki–Bastuny. Urwanie linii na Bastunach oznaczało w rzeczywistości, że Polska nie zrzeka się pretensji do pozostającego w rękach litewskich Wilna. Umowa ta nie była traktem pokojowym, lecz zawieszeniem broni i tak właśnie traktowały ją obie strony¹⁷.

¹³ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 211.

¹⁴ W. Łach, *Sejny (2–10 i 22 IX 1920)*, [in:] *Dzieje oręża polskiego*, red. W. Wysocki, Warszawa 2000, s. 254.

¹⁵ P. Łossowski, *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4, Warszawa 1995, s. 157.

¹⁶ L. Wyszczelski, *Niemen 1920*, Warszawa 2008, s. 144–192; źródłowymi pracami dotyczącymi bitwy są m.in.: opracowanie Tadeusza Kutrzeby: *Studia operacyjne z historii wojen polskich 1918–1921*, t. 2: *Bitwa nad Niemnem (wrzesień–październik 1920)*, Warszawa 1926, materiały źródłowe wydane przez zespół pod kierownictwem Marka Tarczyńskiego: *Bitwa niemieńska 29 VIII–18 X. Dokumenty operacyjne, cz. 1 (29 VIII–19 IX)*, Warszawa 1997, cz. 2 (*20 IX–18 X*), Warszawa 1999.

¹⁷ G. Łukomski, op. cit., s. 138; zob. Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: AAN, MSZ), sygn. 6013, Umowa Delegacji Rządu Polskiego oraz Delegacji Rządu Litewskiego podczas spotkania na konferencji w Suwałkach od dnia 30 września do 7 października 1920 roku.

W momencie gdy wydawało się, że konflikt polsko-litewski został zażegnany i rozstrzygnięty, niespodziewanie 9 października stojący na czele litewsko-białoruskiej dywizji generał Lucjan Żeligowski zajął Wilno, a po opanowaniu całej Wileńszczyzny ogłosił 12 października 1920 r. utworzenie tzw. Litwy Środkowej jako niezależnego państwa. Początkowo sądzono, że gen. Żeligowski zbuntował się przeciwko rządowi polskiemu i wypowiedział posłuszeństwo naczelnemu dowództwu, później wyszło jednak na jaw, że cała akcja odbywała się pod kierownictwem i z polecenia marszałka Piłsudskiego¹⁸.

Zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego przekreśliło wszelkie nadzieje na rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego, zagroziło także pokojowi w Europie. Wydarzenia te wywołały protest państw sprzymierzonych i Ligi Narodów. W toku obrad przedstawiciele tej organizacji zaproponowali, aby spór polsko-litewski rozstrzygnąć zgodnie z wolą ludności, na drodze plebiscytu. Pomysł Ligi nie odpowiadał żadnej ze stron, mimo że w swych argumentach powoływała się ona na poparcie mieszkańców, jednakże ani Polacy, ani Litwini nie odważyli się otwarcie zaprotestować przeciwko tej propozycji¹⁹. Liga Narodów zdecydowała się zorganizować plebiscyt i powiadomiła oba państwa, że w najbliższym czasie rozpocznie przygotowania do jego przeprowadzenia, czuwać nad nimi miała Komisja Kontrolna. Strona litewska zgodziła się przyjąć zalecenie komisji pod warunkiem, że Polska również je zaakceptuje i zmusi tym samym gen. Żeligowskiego do posłuszeństwa. Rząd polski zgodził się na zawieszenie broni z Litwą, licząc na to, że Litwa Środkowa stanie się atutem w przetargach o federację. Żeligowski, po niepowodzeniach na froncie, wstrzymał wszelkie działania zaczepne, jednocześnie żądając tego samego od Litwinów. Ustalono, że formalne zawieszenie broni będzie obowiązywać od 21 listopada 1920 roku od godziny 9. Litwini wykorzystali ten czas na zajęcie Giedrojc, chcąc dalej kierować się na Wilno. Ich działania zostały jednak powstrzymane przez Komisję Kontrolną Ligi Narodów i zawieszenie broni między krajami weszło w życie. Celem nadrzędnym stało się formalne podpisanie umowy i ustalenie linii demarkacyjnej²⁰.

¹⁸ D. Fabisz, *Generał Lucjan Żeligowski. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007, s. 144–149; A. Vitkus, op. cit., s. 377–376; Z. Krajewski, *Geneza i dzieje wewnętrzne Litwy Środkowej (1920–1922)*, Lublin 1996, s. 52.

¹⁹ P. Łossowski, *Historia dyplomacji*, s. 158; zob. idem, *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939*, Warszawa 1985, s. 172–183.

²⁰ L. Wyszczelski, *Polska sztuka wojenna w latach 1918–1921*, Toruń 2004, s. 285.

Dnia 27 listopada 1920 roku Komisja Kontrolna Ligi Narodów w towarzystwie delegata polskiego Michała Kossakowskiego udała się do Kowna, gdzie w wyniku przeprowadzonych pertraktacji z przedstawicielami rządu litewskiego sporządzono protokół zawieszenia broni. Umowa została podpisana 29 listopada 1920 roku i stanowiła, że działania wojenne między obiema stronami zostaną zakończone 30 listopada, nastąpi natychmiastowa wymiana jeńców wojennych, a Komisja Kontrolna zajmie się wyznaczeniem pasa neutralnego pomiędzy armiami²¹.

Obszar dzielący zwaśnione strony, ustanowiony 29 listopada 1920 roku, został obsadzony przez Komisję Kontrolną Ligi Narodów 3 grudnia tego roku. Porozumienie na Wileńszczyźnie przewidywało wyznaczenie pomiędzy walczącymi stronami szerokiego na 10–12 km pasa neutralnego, który miał powstać przez cofnięcie oddziałów każdej ze stron. Intencją twórców neutralnej strefy było zażegnanie niebezpieczeństwa wznowienia konfliktu i starć zbrojnych, aż do czasu zawarcia pokoju pomiędzy Polską a Litwą²². W ten sposób powstał ciągnący się od granicy z Łotwą aż do Niemna pas ziemi niczyjej, którego przynależność do Polski bądź Litwy miała być określona później.

Nieco inaczej wyglądała sprawa na lewym brzegu Niemna, na Suwalszczyźnie. Istniała tam linia demarkacyjna, którą opracował marszałek Ferdinand Foch. Na odcinku suwalskim została ona zatwierdzona przez Radę Najwyższą ententy w dniu 8 grudnia 1919 roku. Potwierdziła ją również umowa polsko-litewska podpisana 7 października 1920 r. w Suwałkach, z tym jednak, że strony zobowiązały się wycofać swe wojska od linii demarkacyjnej na 6 km, w rezultacie czego powstała tu 12-kilometrowa strefa zdemilitaryzowana. Wszakże w odróżnieniu od pasa neutralnego na obszarze Wileńszczyzny, który do żadnego z dwóch państw nie należał, przynależność państwową na Suwalszczyźnie określała wyraźnie wzmiankowana już linia demarkacyjna.

Przebieg ustanowionego w pośpiechu 30 listopada 1920 roku pasa neutralnego był dość nieregularny. Miejscami zwężał się on lub rozszerzał, mając szerokość od 3 do 12 km. Widoczne było ogólne dążenie pomysło-

²¹ AAN, MSZ, sygn. 6103, Rozwój sprawy litewskiej; *Problem granic odrodzonego państwa polskiego w latach 1918–1939*, red. A. Czubiński, Poznań 1992, s. 101; V. Lesčius, op. cit., s. 402–404; A. Vitkus, op. cit., s. 403.

²² P. Łossowski, *Ostatni akt kształtowania granic Drugiej Rzeczypospolitej – podział pasa neutralnego pomiędzy Polską a Litwą w lutym 1923 r.*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, 2002, t. 37, s. 27.

dawców, ażeby większe miejscowości znalazły się poza jego obszarem. Pozostawały one na samej jego krawędzi, co dawało powód do różnej interpretacji ich statusu. Zaczynając się na północy, przy granicy Łotwy, pas pozostawiał Jeziorosy po stronie litewskiej, natomiast od strony polskiej dotykał prawie magistrali kolejowej na odcinku od Turmontu do Ignalina, lecz jej nie przekraczał. Następnie, skręcając na południowy zachód, oddalał się od kolei, by w rejonie Muśnik (po stronie litewskiej) dojść do Wilii. Nad rzeką pas neutralny jakby się przerywał, by przesunąć się na południe od Wilii nieco dalej na wschód. Omijał od zachodu Troki, jednak w rejonie stacji kolejowej Rudziszki obejmował linię kolejową Wilno–Grodno, by dopiero w okolicach Oran przesunąć się dalej na południowy zachód. Taki przebieg strefy miał doniosłe znaczenie. W rezultacie magistrala kolejowa na odcinku około 30 km została sparaliżowana. Było to bardzo niedogodne dla strony polskiej. Od Oran pas neutralny ciągnął się dalej na południowy zachód, pozostawiając Merecz, Lejpuny i Kopciowo po stronie litewskiej i biegnąc od Druskienik po obu brzegach Niemna. Na północ od Grodna przechodził we wzmiankowaną już strefę zdemilitaryzowaną, która dzieliła Suwalszczyznę. W sumie pas neutralny i strefa zdemilitaryzowana zajmowały dość znaczny obszar – długi na prawie 400 km, a szeroki przeciętnie na 10 km, obejmował około 4 tys. km² powierzchni²³.

W intencji twórców pasa neutralnego miał on służyć sprawie pokoju i stabilizacji. Porządek w strefie miała utrzymywać Milicja Ludowa Pasa Neutralnego (MLPS), zwana również Samoobroną Pasa, gdyż jej paramilitarne pododdziały miały dbać o bezpieczeństwo miejscowej ludności i być strażnikami porządku na wyznaczonym obszarze. Ich funkcjonowanie akceptowała Liga Narodów – pod warunkiem, że w ich składzie znajdują się tylko miejscowi mieszkańcy. Jednak porządku nie była tam w stanie utrzymać ani utworzona przez Polaków milicja, ani litewskie oddziały szaulisów czy partyzantów. Między innymi z tych względów Polacy zaczęli zabiegać o likwidację strefy neutralnej i zastąpienie jej prowizoryczną granicą²⁴.

Jeszcze w trakcie toczących się rokowań pod przewodnictwem Ligi Narodów Komisja Tymczasowa Litwy Środkowej postanowiła doprowadzić do uregulowania sprawy Wileńszczyzny. Po porozumieniu się ze stroną polską zdecydowano o przeprowadzeniu na tym terenie wyborów

²³ Ibidem, s. 28.

²⁴ AAN, MSZ, sygn. 6102, Naruszenie pasa neutralnego.

do sejmu pod kontrolą Ligi Narodów. Zadaniem nowo powołanego organu miało być określenie przynależności Litwy Środkowej do Polski lub Litwy. Głosowanie miało odbyć się na obszarze Litwy Środkowej wraz z powiatami lidzkim i grodzieńskim (bez Grodna). Po zakończeniu procedury Ligi Narodów w sporze polsko-litewskim 21 września 1921 roku postanowiono przystąpić do przeprowadzenia wyborów, które miały być powszechne, równe, tajne, bezpośrednio i proporcjonalne. Odbyły się one 8 stycznia 1922 r., według oficjalnych danych frekwencja sięgała 64% uprawnionych²⁵. Należy dodać, że głosy oddawano tylko na polskie listy, gdyż inne narodowości wstrzymały się od głosowania, bojkotując wybory. Wybrano Sejm Wileński, w którym większość stanowili zwolennicy inkorporacji. Mimo że Litwini protestowali przeciwko wyborom i nie uznali ich, Sejm Wileński na pierwszym posiedzeniu 20 lutego 1922 r. podjął uchwałę o wcieleniu Wileńszczyzny do Polski, a polski Sejm Ustawodawczy zaaprobował tę decyzję 24 marca 1922 roku²⁶.

Rząd polski po włączeniu Wilna do Polski w kwietniu 1922 roku uznał, że sprawa zniesienia pasa neutralnego staje się palącą. Całkowicie odmienne było natomiast stanowisko strony litewskiej. Choć istnienie strefy neutralnej sprawiało także Litwie sporo kłopotów, to jednak nie godzono się na wytyczenie wyraźnej granicy. W Kownie nie uznano faktu wcielenia do Polski Wileńszczyzny i obawiano się, że uregulowanie spraw granicznych może przesądzić o przynależności spornych terenów do Rzeczypospolitej. Stąd wynikał zdecydowany sprzeciw wobec likwidacji pasa neutralnego.

W tym celu 19 kwietnia 1922 r. poselstwo polskie w Paryżu spotkało się z przewodniczącym Komisji Kontrolnej Ligi Narodów pułkownikiem Pierre'em Chardignym, który wyraził przekonanie, że Liga Narodów powinna zaangażować się w kwestię likwidacji strefy neutralnej, obiecał także, że sprawa ta zostanie przedstawiona na najbliższym posiedzeniu organizacji. Już wtedy obawiano się, że odmowa Litwy może udaremnić akcję Ligi. Dnia 17 maja 1922 r. Rada Ligi Narodów zadecydowała o powołaniu komisji pod przewodnictwem konsula hiszpańskiego w Brukseli Pedra Saury, której zadaniem miało być przeprowadzenie rozpoznania na terenie pasa neutralnego i zaproponowanie jego podziału. Pomysł ten wywołał sprzeciw strony litewskiej, która nie zgadzała się na nowy podział strefy,

²⁵ P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie*, s. 195.

²⁶ B. Kosiarsz, *Ustrój Litwy Środkowej w latach 1920–1922*, Gdańsk 2004, s. 82–85.

argumentując, że tym samym musiałyby uznać istniejący stan rzeczy na Wileńszczyźnie i wyrzec się układu suwalskiego. Strona polska nalegała na likwidację pasa neutralnego także ze względu na kwestię odcinka strefy w rejonie Oran–Rudziszek, gdzie przebiegała magistrala kolejowa Grodno–Wilno i wskutek tego kolej była unieruchomiona. W tym celu w kwietniu 1922 r. Polacy wystąpili do Ligi Narodów o przyznanie spornego odcinka pasa neutralnego, motywując swą prośbę między innymi tym, że strona litewska przeprowadza tam rozbiórkę torów. Działania Polaków nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów²⁷.

W październiku 1922 roku zaostrzyła się sytuacja w strefie neutralnej, dochodziło do wywłaszczeń majątków Polaków mieszkających w spornym rejonie. Nasilały się również wzajemne ataki i walki. W celu wzmocnienia oddziałów Samoobrony stworzono Związek Bezpieczeństwa Kraju, którego struktury znajdowały się poza rejonem pasa. Składał się on z ochotników, którzy mieli wkroczyć w momencie kryzysowym, i podlegał wojsku. Litwini w swojej części także posiadali oddziały bojowe. Szacuje się, że ich jednostki były większe i lepiej uzbrojone. Musiało to nieuchronnie doprowadzić do konfrontacji²⁸.

Samoobrona Pasa składała się z byłych żołnierzy, którzy posiadali doświadczenie bojowe i w większości brali udział w wojnach polsko-rosyjskiej i polsko-litewskiej. Polska część pasa była podzielona na 6 okręgów. Głównym organizatorem polskich oddziałów w rejonie pasa był porucznik Michał (Jacyna) Wirball – inspektor główny pasa, który zginął w nocy z 22 na 23 lutego 1923 roku²⁹.

Pas był często kontrolowany przez delegatów Ligi. Sprawy mniejszej wagi były rozwiązywane przez Samoobronę, a sprawy trudniejsze załatwiali przedstawiciele Ligi Narodów.

Największą tragedią ludności mieszkającej w strefie neutralnej były działania prowadzone przez litewskie i polskie oddziały Samoobrony. Wypadki na drugą część pasa, ostrzeliwania, rabunki były na porządku dziennym.

Najwięcej walk stoczono w 1. okręgu szyrwinckim, który pod względem obszaru i liczby ludności był największy. W skład Milicji, która liczyła 112 osób, wchodziłi zdemobilizowani wojskowi, a dowodził nią oficer rezerwy

²⁷ Szerzej zob. W. Rezmer, *Likwidacja pasa neutralnego pomiędzy Polską a Litwą w lutym 1923 r.*, „Dzieje Najnowsze”, 2006, t. 4, s. 31–33.

²⁸ W. Szmidt, *Krótki historyczny zarys o Samoobronie Pasa Neutralnego*, Płock 1933, s. 3.

²⁹ *Ibidem*, s. 4.

Leon Dyc (Juk). Okręg podzielono na plutony. Komenda okręgu znajdowała się w Awizańcach, plutony rozkwaterowano w poszczególnych wioskach: pierwszy pluton w Jodelach, drugi w Kielach, trzeci w Awizańcach, czwarty w Kontomiszkach, piąty w Komeszkanicach. Okręg kontrolował pas na przestrzeni 30 kilometrów. Sąd i gmina znajdowały się w Awizańcach. Przedpole okręgu było wzmocnione przeszkodami terenowymi i było stale patrolowane³⁰.

Przed zajęciem pasa neutralnego w lutym 1923 roku rozegrały się wydarzenia, które raczej trudno było zaliczyć tylko do incydentów. Niestety, ich dokładny przebieg jest mało znany. Jedną z przyczyn była próba minimalizacji działań zarówno ze strony polskiej, jak i litewskiej. Chodziło o to, aby na forum Ligi Narodów problem granicy został rozwiązany na drodze pokojowej. Takie podejście rządu polskiego spowodowało, że wydarzenia te rozpatrywano głównie jako problem polityczny, natomiast przebieg działań nie doczekał się opracowania – oczywiście jedynym badaczem dostrzegającym ten fakt jest prof. Piotr Łossowski, który zwrócił uwagę na prowadzone działania w cytowanym artykule³¹.

O wadze i dramatyzmie sytuacji w rejonie pasa neutralnego świadczą działania bojowe 1. okręgu szyrwinckiego, które nasiliły się w 1922 i 1923 roku. I tak w Szyrwintach 1 maja 1922 roku Polacy zaatakowali litewskie oddziały, doszło do walki na bagnety. Litwini, nie mogąc wytrzymać natarcia, zaczęli się wycofywać, a następnie skoncentrowali swe siły i przeszli do kontrataku, zmuszając polskie oddziały do odwrotu. Dwóch milicjantów zostało rannych: dowódca pododdziału Ambroży Kalinowski oraz podoficer Wincenty Bukowski. W miasteczku Kiernowo w 1922 r. Litwini odnieśli zwycięstwo, ale po przypuszczeniu ataku przez polski oddział wycofali się. Atakiem kierował komendant 1. okręgu – Leon Dyc (Juk).

W sierpniu 1922 r. oddziały litewskie zaatakowały obszar 1. okręgu szyrwinckiego. Po wkroczeniu do majątku Szałkowszczyzna i zaścianka Wierszuniszki Litwini mieli podpalić zagrody gospodarcze. Spostrzegli jednak polskie czujki rozmieszczone na wzgórzu, obok wspomnianego majątku i zaścianka. Natychmiast powiadomiona została komenda okręgu. Litwini, nie spodziewając się, że oddziały polskie zostały postawione w stan pogotowia, przygotowywali się do dalszych działań. Zostali otocze-

³⁰ Ibidem, s. 5.

³¹ Szerzej zob. P. Łossowski, *Ostatni akt kształtowania granic*.

ni i dostali się w krzyżowy ogień pododdziałów Samoobrony. Po parogodzinnej utarczce siły litewskie wycofały się, ponosząc straty³².

Na tak zwanej Krzyżówce pod Szyrwintami miała miejsce walka, w której polskie oddziały walczyły w czterech grupach. Całością dowodził inspektor pasa – Michał Wirball. Litwini, nie chcąc dać za wygraną, skoncentrowali swe siły, przechodząc jednocześnie do kontrataku, który został odparty przez pododdziały Samoobrony.

Spośród odnotowanych faktów dotyczących walk należy jeszcze wymienić bitwę pod wsią Romeszką, na szosie wiodącej do Szyrwint, w dniu 15 sierpnia 1922 r. oraz wypad litewskich oddziałów na wieś Owizance w dniu 8 września 1922 roku³³.

W gazetach litewskich roiło się od wiadomości napływających z pasa neutralnego. Rzecz oczywista, za ataki obwiniano głównie polską Samoobronę, oskarżano jej członków o gwałty i okrucieństwa. Przyczyniało się to do wzrostu niepokoju i nastrojów antypolskich. Tymczasem takie nienormalne położenie na pograniczu polsko-litewskim, pomyślane jako przejściowe, wyraźnie przeciągało się. Uregulowanie sytuacji uzależnione było od ogólnego rozwiązania konfliktu pomiędzy dwoma państwami. Należy tu wskazać, że rząd polski, choć zgodził się w listopadzie 1920 r. na ustanowienie pasa neutralnego, to już wkrótce, odczuwając wynikające z tego niedogodności, zaczął zmierzać na drodze dyplomatycznej do jego likwidacji, proponując zastąpienie go choćby nawet tymczasową linią rozgraniczającą.

Zwłaszcza wojskowi zwracali uwagę na wielkie niebezpieczeństwo spowodowane sparalizowaniem magistrali kolejowej. Generał Władysław Sikorski informował MSZ, że według otrzymanych przez sztab polski wiadomości władze litewskie dewastują odcinek magistrali kolejowej, znajdującej się w pasie neutralnym. Rozbierają urządzenia kolejowe, wywożą samochodami szyny i podkłady w głąb Litwy. Ponieważ wszelka akcja wojskowa w strefie neutralnej jest niemożliwa – podkreślał – a działania Milicji Ludowej, wobec wrogiego usposobienia miejscowej ludności są mało skuteczne, prosił z całym naciskiem o interwencję dyplomatyczną.

Z początkiem 1923 roku wysiłki i działania dyplomacji polskiej, zmierzające do likwidacji pasa neutralnego, zostały zintensyfikowane. Przyczyniło się do tego głównie zajęcie przez Litwinów Kłajpedy – 10 stycznia

³² W. Szmidt, op. cit., s. 7.

³³ Ibidem.

1923 r. oddziały litewskie wkroczyły do miasta pozostającego pod kontrolą wielkich mocarstw³⁴. Jak się później okazało, działały one za poufnym przyzwoleniem Niemców, a nawet za ich zachętą. Z pozoru miało to wyglądać na powstanie miejscowej ludności, którą wsparli partyzanci litewscy. Rząd polski postanowił wykorzystać akcję Litwinów do uzyskania zgody na inkorporację Wileńszczyzny i w tym celu, zaraz po zajęciu Kłajpedy przez siły litewskie, złożono w Radzie Ambasadorów protest przeciwko naruszeniu praw Polski do korzystania z wolnego portu w Kłajpedzie, równocześnie wystąpiono o definitywne uznanie granicy polsko-litewskiej³⁵. Tym razem postulaty polskie zostały przyjęte, a Londyn dał do zrozumienia, że Wielka Brytania jest gotowa załatwić pozytywnie sprawę uznania wschodniej granicy państwa polskiego.

Także rząd włoski odegrał dużą rolę w rozwiązaniu sporu polsko-litewskiego, kiedy to 20 stycznia 1923 roku zaproponował, aby Rada Ambasadorów rozpatrzyła sprawę Kłajpedy wraz ze sprawą wschodnich granic Polski i definitywnie je załatwiła³⁶. Dnia 22 stycznia 1923 r. polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało notę do mocarstw z żądaniem podziału strefy neutralnej, do której dołączono własny projekt tego podziału. Zakładał on, że Polacy zajmą na Suwalszczyźnie pas zdemilitaryzowany aż po linię demarkacyjną. Proponowano także wprowadzenie kilku zmian na trasie przebiegu linii, tj. przekazanie Polsce Wisztyńca, Lubowa i Kopciowa, Litwie zaś Puńska. Propozycję tę motywowano względami etnograficznymi.

Dnia 1 lutego 1923 roku Pedro Saura, po zapoznaniu się z sytuacją, przedstawił swój projekt podziału strefy neutralnej. Według jego koncepcji nowa linia demarkacyjna miałaby przebiegać mniej więcej w połowie. Zgodnie z tą propozycją Szyrwinty i Giedrojcie znalazłyby się po stronie litewskiej, a Puńsk po stronie polskiej.

W dniu 3 lutego 1923 roku wspomniany projekt został przedstawiony przez Hymansa na posiedzeniu Rady Ligi Narodów. W trakcie debaty nad nim delegaci litewscy przekonywali, że jest on nie do zaakceptowania przez Litwinów, gdyż stwarza niebezpieczeństwo przekształcenia linii demarkacyjnej w stałą granicę Polski i Litwy, a tym samym Wilno pozostanie

³⁴ S. Mikulicz, *Kłajpeda w polityce europejskiej 1918–1939*, Warszawa 1976, s. 66–91; P. Łossowski, *Kłajpeda kontra Memel. Problem Kłajpedy w latach 1918–1939–1945*, Warszawa 2007, s. 37–53.

³⁵ P. Łossowski, *Historia dyplomacji*, s. 215.

³⁶ *Ibidem*, s. 216.

stawałoby po stronie polskiej. Grozili, że w razie zajęcia przez Polaków przydzielonej im części strefy Litwini będą zmuszeni do zareagowania na to z zastosowaniem wszelkich możliwych środków. Mimo wszystko apele litewskie nie odniosły skutku, przyczyniła się do tego omówiona wcześniej sprawa zajęcia przez Litwinów Kłajpedy. Rada Ligi Narodów podjęła uchwałę o podziale pasa neutralnego. Ustalono, że zajęcie strefy nastąpi 15 lutego 1923 roku³⁷.

Polacy obawiali się jednak niespodziewanych ataków i oporu Litwinów, niepokój ten uwidocznił się nawet w czasie obrad polskiego Sejmu, kiedy to minister Aleksander Skrzyński podczas swego wystąpienia 6 lutego 1923 r. mówił o potencjalnym zagrożeniu ze strony litewskiej, mimo to podkreślał, że Polacy nie zrezygnują z objęcia władzą administracyjną terenów przyznanych im decyzją Ligi Narodów.

Zanim jednak do tego doszło, rząd litewski 10 lutego 1923 roku wystosował notę do Ligi Narodów, która zawierała postulat przekazania sprawy Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej. Propozycja ta, odebrana jako działanie na zwłokę, została szybko odrzucona. Polacy rozpoczęli przygotowania do zajęcia swojej strefy. W tym celu sprowadzono dodatkowe oddziały Straży Granicznej i policji, ponadto w stan gotowości postawiono wojsko, które mogłoby zostać wykorzystane w razie jakichkolwiek ataków ze strony litewskiej. Na Litwie w tym czasie panowała bardzo napięta atmosfera, podsycana przez prasę, która pisała o grożącym krajowi niebezpieczeństwie inwazji Polaków, na przykład gazeta „Trinitas” przejmowanie przez Polskę pasa neutralnego przyznanego przez Ligę Narodów nazywała atakiem, który ma doprowadzić do wojny między oboma państwami³⁸.

Zajęcie strefy przez stronę polską miało nastąpić 15 lutego. Na oddziałach policji i Straży Granicznej spoczywało zadanie zajęcia spornych terenów, oddziały wojskowe zaś stanowiły odwód, który miał być użyty w wypadku zaostrenia się sytuacji. Do wykonania zadania powołano Grupę Pułkownika Paślowskiego. W myśl *Instrukcji*³⁹ z dnia 7 lutego 1923 r. otrzymanej z Biura Ścisłej Rady Wojennej oraz pisma delegata rządu w Wilnie L.V 14877/28/pf/28, płk Stanisław Paślowski objął w dniu

³⁷ *Problem granic*, s. 111.

³⁸ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 40.

³⁹ Archiwum Straży Granicznej (dalej: Ar.Str.Gr.), sygn. 1494/27, Wojewódzka Komenda Straży Granicznej Wilno. Akcja dotycząca zajmowania pasa neutralnego przez Straż Graniczną – 1923 r.

9 lutego 1923 r. dowództwo nad oddziałami Policji Państwowej, Straży Granicznej i organizacjami ochotniczymi przeznaczonymi do zajęcia pasa neutralnego litewsko-polskiego zgodnie z decyzją Ligi Narodów. Instrukcję osobiście opracował i podpisał marszałek Józef Piłsudski.

W związku z przewidywanymi działaniami w strefie wytworzyła się na Litwie napięta, pełna niepokoju atmosfera. Gazety pisały o niebezpieczeństwie inwazji ze strony polskiej. Informowały, że Polacy przygotowują się do rozpoczęcia 15 lutego wojny przeciwko Litwie i w pierwszej kolejności zajmą pas neutralny. Stwierdzono, że do Wilna ściągnięto kilka tysięcy żołnierzy, przebranych za policjantów i żandarmów, gotowych do działań bojowych⁴⁰.

Przed samym przystąpieniem do akcji strona polska uprzedziła o niej Litwinów. Dnia 14 lutego delegat rządu w Wilnie Walery Roman wysłał *via* Londyn depezę do Kowna, w której prosił o wydanie zarządzeń „zmiernych ku zapobieżeniu możliwym nieporozumieniom przy wykonywaniu przez władze administracyjne obu państw poruczonych im czynności”⁴¹. Równoległe oddziały, które miały brać udział w akcji, otrzymywały rozkazy wkroczenia na teren pasa neutralnego⁴². Prośby skierowane do Kowna nie odniosły jednak skutku i rankiem 15 lutego 1923 r. doszło do starć między stronami.

Pułkownik Paślawski miał do swojej dyspozycji⁴³:

- dziesięć baonów Straży Granicznej (numery: 4, 7, 9, 10, 15, 17, 31, 41, 42, 43)⁴⁴;

⁴⁰ Jako przykład potęgowania zagrożenia może służyć jedna z litewskich odezów: Ar.Str.Gr., sygn. 1494/27, WOJNA Z POLAKAMI: „Wilno 14.II. Dnia 15 lutego Polacy rozpoczęli wojnę przeciwko Litwie. Działania wojenne rozpoczęły się w noc z 14 na 15 lutego. Jedna polska dywizja regularnego wojska przebrana w mundury policyjne przekroczyła pas neutralny. Dnia 15 lutego 5000 żołnierzy regularnych przebranych w mundury policyjne wyruszyło z Wilna, by zająć pas neutralny. Wszystkie stacje kontrolne zostały zamknięte i nikogo nie przepuszczają. Siły polskie zgrupowane są w okolicy Olkienik. Stację Olkieniki od samego rana pilnuje 15-ta dywizja pograniczna. 14 II w nocy Polacy napadli na wieś Lejpuny. 14 lutego przyjechali do Wilna Piłsudski i Żeligowski. Najwięcej szkodzi Litwie polski dyplomata Askenazy były żyd, obecnie zaprzędany Polsce. Namawia szowinistów polskich, by rozpoczęli wojnę z Litwą. Polskie władze wojskowe starają się sprowokować Litwę do wielkiej wojny, by zająć Kowno, Kłajpedę i Prusy Wschodnie”.

⁴¹ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 40.

⁴² Ar.Str.Gr., 4. Baon Straży Granicznej, Rozkazy Tajne 1923, sygn. 919/52.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Bataliony Straży Granicznej pochodziły – 10., 41., 42. z powiatu Sopoćkinie; 4., 15., i 17. z powiatu Wilno; 43. z Nowych Świącian; 7. z Oran; 9. z Dukaszt i 33. z Rozorok.

- całą milicję pasa neutralnego;
- posterunki policji w rejonie 20 km w głąb od pasa neutralnego oraz rezerwę policji przyslaną z kraju;
- wszystkie oddziały ochotnicze, jakie zostały przeznaczone do współpracy;
- komendę okręgów policji i komendę wojewódzką Straży Granicznej;
- pociągi pancerne „Paderewski” i „Poznańczyk”.

W celu ułatwienia zajęcia pasa neutralnego pododdziałom wyznaczono następujące odcinki taktyczne:

- odcinek suwalski: od granicy niemieckiej do linii jez. Zelwa–rz. Marycha–jez. Kawiszki;
- odcinek grodzieński: na wschód od poprzedniego odcinka do linii rz. Uły;
- odcinek orański: na północny wschód od poprzedniego odcinka do linii Spengleniki–kol. Lejpuny–Mosty;
- odcinek wileński: na północ od poprzedniego odcinka do linii Awiżance–Astyki–Kwakce;
- odcinek niemeczyński: na północny wschód od poprzedniego odcinka do linii jez. Prował–Surgańce.

Szczególne znaczenie miały odcinki orański i wileński (inne odcinki pełniły tylko funkcję pomocniczą), których przejęcie dawało możliwość przechwycenia linii kolejowej i zabezpieczenia prac remontowych mających na celu przywrócenie ruchu pociągów.

W porozumieniu z Dyrekcją Kolei Wileńskiej od strony Oran i Wilna zgrupowano w tym celu oddziały policji i Straży Granicznej. Ponadto na stacjach w Oranach i Rudziszkach rozmieszczono pociągi pancerne.

Akcję przejścia rozpoczęto 15 lutego o godzinie 6 rano⁴⁵. Miejscową ludność poinformowano, że pas jest przejmowany przez Rzeczpospolitą Polską i że kolej zostanie odbudowana. Na linii kolejowej, mniej więcej w odległościach 8–10 km od siebie, rozstawiono odwody.

Według Litwinów to Polacy pierwsi zaczęli atakować posterunki litewskie i po zajęciu niemal całego obszaru strefy neutralnej rozpoczęli natarcie na wsie. Relacje obu stron mówią o zaciętych walkach o wieś Podkamień (Paakmene), która parokrotnie przechodziła z rąk do rąk. Linia kolejowa, która znalazła się w rękach Polaków, została ostrzelana przez

⁴⁵ Szerzej zob.: W. Rezmer, op. cit., s. 46–49; P. Łossowski, *Ostatni akt kształtowania granic*, s. 36.

artylerię litewską. Odnosi się wrażenie, że początkowo wyznaczona linia rozgraniczenia nie była ściśle przestrzegana i walki przenosiły się na jedną i na drugą stronę strefy. Do walk zostały wciągnięte również oddziały wojska. Podczas zajmowania pasa neutralnego zginęło 8 żołnierzy Straży Granicznej, 32 zostało rannych, a 10 dostało się do niewoli. Zabity został jeden policjant, a 18 zostało rannych. Według strony polskiej zajmowanie przyznanych terenów zostało zakończone 17 lutego 1923 roku, to samo mówią źródła litewskie. Wykaz zabitych żołnierzy Straży Granicznej i policjantów przedstawia poniższa tabela.

Wykaz zabitych żołnierzy Straży Granicznej i policjantów przy zajmowaniu pasa neutralnego

Lp.	Stopień	Nazwisko i imię	Oddział	Data	Rejon miejscowości
1	St. szer.	URBAŃSKI Prokop	15. Bat. Str. Gr.	18 II 1923	Strzelciszki
2	Szer.	DUDA Jan	31. Bat. Str. Gr. K.CKM	18 II 1923	Smoluki
3	Szer.	DYK Antoni zmarł na skutek odniesionych ran	31. Bat. Str. Gr.	20 II 1923	Spengleniki
4	Szer.	GRABOWSKI Jan	31. Bat. Str. Gr.	18 II 1923	Smoluki
5	Szer.	MAŁECKI Bronisław	15. Bat. Str. Gr.	18 II 1923	Strzelciszki
6	Szer.	NOWAKOWSKI Antoni	31. Bat. Str. Gr.	15 II 1923	Lejpuny
7	Szer.	SZULC Stanisław	31. Bat. Str. Gr.	18 II 1923	Smoluki
8	Szer.	WICHA Stefan	15. Bat. Str. Gr.	17 II 1923	Strzelciszki
9	St. posterunk.	KMIECIK Antoni	II Baon Policji Państw.	21 II 1923	Podkamień

RAZEM: ZABITYCH – 9, RANNYCH – 50, W NIEWOLI – 10

Źródło: Ar.Str.Gr., sygn. 1494/27, Wojewódzka Komenda Straży Granicznej Wilno. Akcja dotycząca zajmowania pasa neutralnego przez Straż Graniczną – 1923 r., Wykaz strat własnych przy obejmowaniu pasa neutralnego.

Po zaprzestaniu walk 18 lutego przedstawiciele wojskowi obu stron rozpoczęli rozmowy, które miały na celu ustalenie przebiegu linii podziału. Rokowania doprowadziły do wycofania się w dniach 23–25 lutego oddziałów polskiej policji z zajętych po stronie litewskiej wsi. W tym samym czasie Litwini na forum międzynarodowym alarmowali, że Polacy przygotowują się do inwazji na Litwę. Dyplomacja polska niemal bez przerwy interweniowała w tej sprawie i dementowała nieprawdziwe informacje. Jednak po pewnym czasie zamieszanie wokół tej sprawy uległo uspokojeniu i najważniejszą kwestią stało się ustalenie granicy polsko-litewskiej.

Pod koniec lutego 1923 roku Francja wystąpiła na posiedzeniu Konferencji Ambasadorów z propozycją ostatecznego rozwiązania sprawy

wschodnich granic Polski. Początkowo pozostałe państwa wchodzące w skład Konferencji Ambasadorów nie były przychylnie propozycji Francji, jednak gdy w marcu 1923 roku pomysł został poparty przez Włochy, zdecydowano się rozpatrzyć spór polsko-litewski. Decyzja w tej sprawie zapadła 15 marca 1923 roku i mówiła o uznaniu granicy Polski z Rosją radziecką, ustanowionej za zgodą obu państw i na ich odpowiedzialność 23 listopada 1922 roku, określała także dokładną granicę między Polską a Litwą, potwierdzając stan posiadania po podziale pasa neutralnego na mocy uchwały Rady Ligi Narodów z 3 lutego 1923 roku. Było to równoznaczne z przyznaniem Polsce całej Wileńszczyzny wraz z Wilnem. W Polsce decyzję Konferencji przyjęto z wielką radością jako sukces młodego państwa polskiego, jako akt, który uchwalił podstawy jego niepodległości.

Dla stosunków polsko-litewskich decyzja Konferencji Ambasadorów miała dodatkowe znaczenie, ponieważ anulowała zobowiązania przyjęte przez delegację polską w Spa w lipcu 1920 roku, mówiące, że rząd polski przekazuje sprawę Wilna w ręce ententy i zgadza się przyjąć jej postanowienia. Sprawa została więc zamknięta, a wynikające z niej nieporozumienia przekreślone. Polacy spodziewali się, że rząd litewski nie odważy się zaprotestować przeciwko decyzji Konferencji, jednak reakcje Litwinów okazały się zupełnie przeciwne. Z ogromną determinacją bronili oni swych praw i racji. Bezpośrednio po ogłoszeniu uchwały tego gremium Litwini złożyli notę protestacyjną stwierdzającą, że sztucznie rozdziela ona jedną narodową całość i lekceważy postanowienia traktatu litewsko-rosyjskiego z 1920 r., tym samym nie może zostać uznana przez stronę litewską⁴⁶.

Mimo wszystko decyzja Konferencji Ambasadorów zyskała moc prawną. Litwini jednak nawet po usankcjonowaniu jej nadal zgłaszali protesty, nie tylko w Radzie Ligi Narodów, ale także szukali poparcia u społeczeństw i narodów świata, jednakże bezskutecznie.

W rzeczywistości uchwała Konferencji Ambasadorów oznaczała porażkę polityki litewskiej, sprawa wileńska przestała być przedmiotem polityki międzynarodowej, a rozwiązano ją w niekorzystny dla Litwy sposób. Z kolei dla Polski decyzja ta miała ogromne znaczenie, ponieważ sankcjonowała polskie granice wschodnie, była także ostatnim aktem międzynarodowym kończącym odbudowę państwa polskiego.

⁴⁶ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 45.

Litwa, czując się pokrzywdzona uchwałą Konferencji Ambasadorów, bardzo energicznie zaprotestowała przeciw niej i już 16 kwietnia 1923 r. wystosowała notę do Ligi Narodów, w której oświadczała, że nie może przyjąć postanowień Konferencji. Argumentowała to tym, że granice państwa litewskiego zostały ustalone bez uprzedniego porozumienia z Litwinami i bez ich zgody. Tym samym decyzja ta nie może wiązać Litwy, która nie brała udziału w obradach konferencji pokojowej. Litwini oświadczyli, że rząd litewski nigdy nie złoży podpisu pod dokumentem pozbawiającym Litwę stolicy i terytoriów etnograficznie litewskich⁴⁷. Nota ta zawierała na końcu prośbę o anulowanie przez Ligę Narodów postanowień Konferencji Ambasadorów. Jedynym rozwiązaniem, na które mógłby zgodzić się rząd litewski, był arbitraż, przeprowadzony za pośrednictwem Konferencji i po uprzednim zawarciu przez Litwę umowy kompromisowej. Powyższe warunki zostały przedstawione w oświadczeniu litewskim z 18 listopada 1922 r. i Litwa nadal je podtrzymywała. W innym wypadku nie godziła się na postanowienia Konferencji i jej decyzję uważała za niewiążącą dla siebie. Rada Ligi Narodów odrzuciła protesty rządu litewskiego, traktując spór jako rozstrzygnięty. Mimo że Litwini podejmowali jeszcze akcje protestacyjne, także na arenie międzynarodowej, ich starania nie przyniosły rezultatów.

Uchwała Konferencji Ambasadorów niewiele zmieniła w kontaktach polsko-litewskich, pomiędzy państwami nadal trwał konflikt, a wszelkie stosunki pozostawały zerwane, tym bardziej że Litwa cały czas podkreślała, że znajduje się w stanie wojny z Polską.

Strona polska postanowiła poszukać wyjścia z tej sytuacji i w tym celu zwróciła się o pomoc i pośrednictwo do mocarstw zachodnich, a przede wszystkim do Wielkiej Brytanii. 6 listopada 1923 r. odbyła się pierwsza rozmowa przedstawicieli polskich i brytyjskich, podczas której Anglicy zasugerowali, aby rząd polski wyszedł z inicjatywą nawiązania stosunków z Litwą. W odpowiedzi Polacy oświadczyli, że już wcześniej niejednokrotnie wyrażali gotowość podjęcia rozmów z sąsiadem, propozycje te zostały jednak odrzucone. Podczas kolejnego spotkania, 19 listopada 1923 roku, Polacy podkreślali potrzebę nawiązania przynajmniej stosunków ekonomicznych, bez poruszania zagadnień politycznych, co w przyszłości miałyby pomóc w ociepleniu kontaktów między państwami. Anglicy nie byli

⁴⁷ S. Budecki, op. cit., s. 62.

do końca przekonani do propozycji Polaków, uważali, że Litwini nie zaakceptują tego pomysłu do czasu spełnienia ich postulatów.

Mimo wszystko strona polska nie rezygnowała ze swych planów rozwiązania sporu dyplomatycznego i w tym celu 20 listopada 1923 roku polski poseł w Londynie Konstanty Skirmunt spotkał się z ministrem George'em Curzonem. Podczas rozmowy prosił o wywarcie nacisku na stronę litewską, co miałoby doprowadzić do nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych między państwami. Curzon poradził, ażeby Polacy do rokowań z Litwinami przystępowali z jak najdalej idącymi przyjaznymi zamiarami, uwzględniającymi psychologię Litwinów⁴⁸. Mimo że rozmowy z Brytyjczykami nie przyniosły oczekiwanych efektów, Skirmuntowi udało się uzyskać 22 listopada zapewnienie Anglików, że kwestię granic dzielących Polskę i Litwę uznają oni za przesądzoną i zamkniętą.

Warto zauważyć, że dyplomaci polscy próbowali również czynić kroki zmierzające do nawiązania stosunków z rządem litewskim nie tylko za pośrednictwem państw zachodnich, ale także dyplomatów państw bałtyckich. Na przykład we wrześniu 1923 r. za pośrednictwem zaprzyjaźnionej Estonii doszło do prywatnego spotkania delegacji polskiej i litewskiej w Genewie, w trakcie którego Polacy zasugerowali chęć rozpoczęcia rokowań nad całokształtem relacji polsko-litewskich w celu nawiązania przyjaznych stosunków. Litwini przystali na propozycję strony polskiej pod warunkiem, że inicjatywa wyjdzie od niej. Utwierdzało to tylko Polaków w przekonaniu, że Litwini nie wykazują najmniejszej chęci ugody.

W tym czasie polska polityka zagraniczna została zaostrożona, szczególnie w kwestii litewskiej, za sprawą Narodowej Demokracji, która stanęła u jej steru. Roman Dmowski w swoich wystąpieniach niejednokrotnie przedstawiał swoje stanowisko w kwestii wschodnich granic Polski i relacji z rządem litewskim. Także dyplomaci polscy za granicą dostawali instrukcje w tej sprawie, na przykład poseł w Londynie otrzymał 10 listopada 1923 r. notę, w której Dmowski pisał, że dla Polski ten stan rzeczy na dłuższą metę jest nie do zniesienia – rozwój gospodarczy całej północno-wschodniej części państwa jest zatrzymany, ponieważ stanowisko Litwy zamyka jej drogę do Bałtyku, uniemożliwiając eksport i import⁴⁹. Także na forum międzynarodowym Dmowski przedstawiał swój punkt widzenia, między innymi na sesji Ligi Narodów w grudniu 1923 r. mówił, że sprawa

⁴⁸ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 49.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 51.

litewska jest dla niego najważniejsza w całej akcji dyplomatycznej, sugerując, że w razie nierozwiązania spornych kwestii może dojść do konfliktu między państwami.

Spory polsko-litewskie nadal pozostawały nierozwiązane, żadna ze stron nie chciała ustąpić. Litwa nieustannie negocjowała uchwałę Konferencji Ambasadorów z 15 marca 1923 roku, kontynuując politykę odcinania się od Polski, a granicę między państwami traktowała jako prowizoryczną linię demarkacyjną. Litwini bezustannie domagali się interwencji państw zachodnich, podkreślając i przypominając o bezprawnej, ich zdaniem, okupacji Wilna.

Tym samym w relacjach polsko-litewskich rozpoczął się okres pasywnego, chronicznego konfliktu, który na wiele lat miał pozostać nierozwiązany. Nie mogło być mowy o nawiązaniu jakichkolwiek stosunków między Polską a Litwą, a wszelkie propozycje wychodzące od strony polskiej były natychmiast odrzucane.

Wydawać by się mogło, że zakończenie pierwszej wojny światowej przyniesie unormowanie stosunków między sąsiadami – Polską i Litwą. Niestety, nie osiągnięto porozumienia, a konflikt między państwami uległ wręcz zaognieniu.

Postulaty litewskie od początku sporu pozostawały niemal niezmienione, pojawiała się w nich nieustannie kwestia uznania niepodległej i całkowicie odrębnej Litwy, w granicach podyktowanych przez samych Litwinów. Żądania te były oczywiście nie do zaakceptowania dla strony polskiej, co prowadziło do chronicznego, niekończącego się konfliktu.

Polsko-litewskie działania militarne i polityczne, związane z zajęciem pasa neutralnego, zasługują na szczególną uwagę, ponieważ bez ich znajomości nie można prawidłowo ocenić i zrozumieć trudnych relacji między oboma państwami. Należy pamiętać, że historia tych relacji, a szczególnie kwestia kształtowania granicy, wymaga jeszcze wielu badań. W celu ich zobrazowania przedstawiono tylko podstawowe ich uwarunkowania.

Seizure of neutral zone in 1923 – an attempt to evaluate military and political activities (summary)

Liquidation of neutral zone, existing from 1920, was the last stage of forming the Polish-Lithuanian border after World War I. Process of its liquidation began after incorporation of Vilnius into Poland in April 1922, when in Warsaw the question of the existing neutral zone become urgent. By contrast, completely different

was the position of Lithuanian side. The incorporation of Vilnius to Poland was not recognized, and it was feared that the settlement of border can determine the belonging of this region to Republic of Poland.

The seizure of Klaipėda by the Lithuanian on January 15, 1923, inspired Polish diplomacy to intensify efforts to eliminate the neutral zone. On the 22nd January the Polish Foreign Ministry has sent a note to the Powers demanding liquidation of neutral zone, accompanied by the project of division. On the 3rd of February this project was presented at the meeting of the League of Nations. Lithuanian delegates argued that it is not acceptable for Lithuania, because there is a danger of leaving Vilnius at the Polish side, however, it has had no effect and the Council of the League of Nations issued a resolution of the distribution of the neutral zone. It was assigned that the zone will be seized on February 15, 1923. The Poles were afraid of sneak attacks and the resistance of the Lithuanians. The Polish side very carefully prepared to accomplish this task.

Before the action began, the Polish side had warned the Lithuanians. According to the Lithuanians, Poles, first began to attack the Lithuanian posts. After February 18 ceasefire, negotiations began to settle the dividing line. At the end of February, France presented the proposal of final settlement of the matter at the meeting of the Conference of Ambassadors. The decision was made 15 March 1923, confirming the territorial decision taken on the 3rd of February 1923. This was equal with admission of Vilnius region to Poland.